

Zespół przeciwminowy NATO na Bałtyku

23 kwietnia 2014

Zespół okrętów przeciwminowych NATO wypłynął z portu w Kilonii na Bałtyk. Organizując te ćwiczenia, Sojusz Północnoatlantycki chce zasygnalizować państwu nadbałtyckim, że mogą liczyć na solidarność i wsparcie z jego strony.

„Wybór Morza Bałtyckiego (na miejsce ćwiczeń) należy uznać ze względu na obecną sytuację polityczną za znak solidarności i wsparcia dla partnerów nad Bałtykiem” – powiedział obecny w Kilonii zastępca szefa sztabu sił morskich NATO, holenderski komodor Arian Minderhoud. „Ćwiczenia mają wykazać naszą determinację” – podkreślił Minderhoud.

Do mających potrwać do końca czerwca ćwiczeń u wybrzeży Polski i krajów bałtyckich skierowano norweski okręt zaopatrzeniowy Valkyrien jako jednostkę flagową oraz norweski trałowiec i trzy niszczyciele min – po jednym z Belgii, Holandii i Estonii. Dowódcą zespołu jest obecnie Norweg, komandor podporucznik Eirik Otterbu. Pod koniec maja rolę jednostki flagowej zespołu przejmie od Valkyrien niemiecki okręt zaopatrzeniowy Elbe. Międzynarodowa jednostka o nazwie Stały Zespół Sił Obrony Przeciwminowej NATO Grupa 1 (SNMCMG1) istnieje od ponad 40 lat, a obszarem jej działania jest Bałtyk.

Minderhoud powiedział, że obecne ćwiczenia będą miały inny profil niż zwykle. Jak podkreślił, będą „bardziej intensywne i będą miały większe znaczenie”. Ćwiczenia prowadzone będą zarówno na wodach międzynarodowych, jak i na wodach terytorialnych krajów członkowskich. Minderhoud zaznaczył, że dotychczas nie stwierdzono żadnej zwiększonej aktywności marynarki rosyjskiej. „Jesteśmy przygotowani na wszelkie formy akcji i reakcji” – zapewnił. Dziennik „Kieler Nachrichten”

podał, że jednostka SNMCMG1 została w styczniu rozwiązana z powodu braku zadań. Reaktywowano ją w ciągu dwóch tygodni w związku z kryzysem na Ukrainie.

NATO zapowiedziało w ubiegłym tygodniu zwiększenie wojskowej obecności w Europie Środkowo-Wschodniej. Sojusz podkreślił, że działania mają charakter czysto defensywny i nie stanowią zagrożenia dla Rosji. Ich celem jest uspokojenie sojuszników zaniepokojonych działaniami podejmowanymi przez Rosję.

Autor: JW

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl